Nr. 511. Kraków, Sobota 9 Października 1915. Rok XXXIV.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi** „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Jagiellońska 3 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — **W Jarosławiu** A. Amster. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — E. Schalek (Wollzeile). — **W Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz 18 h. — **Nadesłane** po 80 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Odparcie ataków rosyjskich w Galicyi i na Wołyniu.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Wiedeń, 9 października.

Urzędowo donoszą 8 października 1915:

Nieprzyjaciel wykonał wczoraj atak na całym froncie wschodnio-galicyjskim i wołyńskim. Jego wykonane przy wielkiem zużyciu sil i amunicyi ataki były bez sukcesu. Na granicy besarabskiej na wzgórzach na północ od Dniestru i nad Strypą załamały się rosyjskie kolumny szturmujące, zanim doszły do naszych zasieków.

Na północny zachód od Tarnopola wtargnęli Rosyanie w dwu miejscach do naszych okopów, ale przez nadbiegłe niemieckie i austro-węgierskie posiłki zostali dziś rano znowu wyparci. Podobny los spotkał nieprzyjacielski atak na północny wschód od Krzemieńca. Wieś Sapanów, która wczoraj w środku zaciekłych walk kilkakrotnie przechodziła z rąk do rąk, znajduje się obecnie znowu silnie w naszem posiadaniu. Tak samo odrzuciliśmy na południowy zachód od Olity przeważające rosyjskie siły w walce z blizka, przyczem szczególnie się odznaczyły pułk piechoty nr. 89 i pułk piechoty obrony kraj: Cieszyn Nr. 31.

Bardzo gwałtowne walki toczą się na północ od Olity. Na północ i północny wschód od Kolek zyskało naszych kilka ataków ponownie na terenie. Zabraliśmy nieprzyjacielowi wsie Lisowo i Galucya. Ogółem w wczorajszych i onegdajszych walkach na ziemi wołyńskiej wzięto do niewoli 4.000 Rosyan. Nieprzyjaciel poniósł bardzo ciężkie straty.

Włoski teren wojny.

Na płaskowzgórze Vielgereuth wykonali Włosi wczoraj po południu na całym froncie przy użyciu znacznych sił nowy atak, który podobnie jak wszystkie poprzednie został krwawo w zupełności odparty. Szczególnie gwałtowna wrzała walka przy jednym z naszych punktów oparcia na północny wschód góry Maronia. Tu szły do szturmu trzy nieprzyjacielksie batalliony, gęsto skupione. Wtargnęły one przez zniszczone zasieki, ale zostały przez oddziały górno-austryackiego pułku piechoty Nr. 14 bagnetami wyrzucone. Wielki atak skończył się ucieczką Włochów do ich pozycyj pierwotnych.

W północnej części odcinka Doberdo zaatakował nieprzyjaciel znowu bez skutku. Koło Selz wypędziły oddziały pułku piechoty Nr. 87 Włochów z kamieniołomu, położonego w ich linii bojowej, odparły kontratak i rozbiły nieprzyjacielską pozycyę.

Południowo-wschodni teren wojny.

Przejście austro-węgierskich i niemieckich wojsk przez dolną Drinę, Sawę i Dunaj trwało dalej. Usiłowania Serbów, by przeszkodzić i uniemożliwić nasze przedsięwzięcia, spełzły na wszystkich punktach na niczem.

Zastępca szefa sztabu generaln., v. **H ö f e r**, marszałek polny porucznik.

Walki na zachodzie.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Berlin, 9 października.

(Biuro Wolffa). Wielka główna kawtera, dnia 8 października 1915.

Po daremnych próbach przełamania ze strony Francuzów dnia 5 i 6 b. m. minął wczorajszy dzień w Szampanii stosunkowo spokojnie. Kawałek okopów na wschód od Navarine, który Francuzi mieli jeszcze w swem ręku, został przed południem przy pomocy kontrataku oczyszczony, przyczem wzięliśmy kilku jeńców i dwa karabiny maszynowe. Nad wieczorem wzmógł się znowu nieprzyjacielski ogień działowy, poczem w nocy nieprzyjaciel przeszedł w poszczególnych miejscach do ataków piechoty, które wszystkie zostały odparte. Przy skutecznym wypadzie na wysuniętą nieprzyjacielską pozycyę na południe od Saint Marie a Py zabraliśmy 6 nieprzyjacielskich oficerów i 250 żołnierzy do niewoli.

Na wschód Argonów koło Malancourt zostało kilka nieprzyjacielskich sztolni minowych przez nas wysadzonych.

Wschodni teren wojny.

Grupa wojsk generała marszałka polnego Hindenburga: **Na północ od Kozian i na południe od jeziora Wiszniew zostały rosyjskie ataki odparte.**

Grupa wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego: **Położenie niezmienione.**

Grupa wojsk generała Linsingena: **Koło Newel i Omyta na południowy zachód Pińska zostały rosyjskie posterunki przez nas spędzone. — Nasz atak w okolicy północno-zachodniej Czartoryska czyni postępy.**

Niemieckie wojska armii generała hr. Bothmera odparły kilka rosyjskich ataków.

Bałkański teren wojny.

Przejście przez Drinę, Sawę i Dunaj ma korzystny przebieg. Na południowy zachód od Belgradu wzięto do niewoli 4 oficerów i 296 żołnierzy oraz zdobyto dwa karabiny maszynowe. Naprzeciw Ram wpadły po walce w nasze ręce 3 działa.

N a c z e l n e k i e r o w n i c t w o a r m i i.

Pierwszy akt nowego dramatu wojennego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 9 października.

»Lokal-Anzeiger« pisze:

Strzały armatnie pod Semendrią były przygrywką, potem przyszły małe wycieczki naszych sprzymierzeńców na teren serbski, niemieckie bomby lotnicze na Kragujevacz i Nisz, aż wczoraj z pełnym rozmachem nastąpił **pierwszy akt nowego dramatu wojennego. Drinę, Sawę i Dunaj przekroczono w wielu miejscach, nasze wojska stanęły pewną stopą na przeciwnym brzegu i znowu stoją niemieccy i austro-węgierscy żołnierze pod wypróbowanem dowództwem ramię przy ramieniu przeciw naszemu wspólnemu nieprzyjacielowi, i znowu ożywia ich nieustraszona świadomość, że walczą za sprawę sprawiedliwą, za którą jeżeli potrzeba, życie dadzą w ofierze.** Będą oni może musieli walczyć nie tylko przeciw Serbom, ale także przeciw Anglikom i Francuzom, którzy z Saloniki mają przymknąć do swoich sprzymierzonych.

Ultimatum Bułgaryi do Serbii.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.)

Kolonia, 9 października.

»Köln. Ztg.« ogłasza doniesienie Petersburskiej Agencyi telegraficznej, według którego serbski archimandryta w Moskwie otrzymał z Niszu doniesienie, że Bułgarya **odrzuciła żądania Rosyi i wysłała do Serbii ultimatum, domagając się odstąpienia Macedonii i odpowiedzi w przeciągu 24 godzin.**

Rząd serbski etabluje się w Prisztinie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Bazylea, 9 października.

»Basler Nachrichten« donoszą z Medyolanu, **że rząd serbski poczynił już zarządzenia celem przeniesienia siedziby skupsztyny, banków i ważnych urzędów państwowych do Prisztiny.**

Wysadzenie w powietrze ważnego mostu kolejowego.

(Tel. wł. »N. Reformy«.)

Konstantynopol, 9 października.

»Osmanischer Lloyd« donosi z Salonik:

Most kolejowy w Demir Kapu na linii Saloniki—Ueskueb (Skoplje) został **wysadzony** w powietrze przez bandy bułgarskie.

Ewakuacya miejscowości nad wybrzeżem Tracyi.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.)

Berlin, 9 października.

„Lokalanzeiger“ donosi z Salonik:

Władze bułgarskie zarządziły ewakuacyę szeregu miejscowości na wybrzeżu trackiem ze względów strategicznych.

Konfiskata funduszów bułgarskich w Anglii.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.)

Amsterdam, 9 października.

Rząd angielski skonfiskował państwowe fundusze bułgarskie, ulokowane w bankach angielskich.

Atak na Bułgaryę.

(Tel. własny »Nowej Reformy«.)

Rotterdam, 9 października.

Wedle informacyj »Timesa« pierwsza akcya wojenna przeciw Bułgaryi nastąpi **od strony morza.**

Drugi protest Grecyi.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.)

Wiedeń, 9 października.

„Fremdenblatt“ donosi, drogą na Bazyleę, z P a r y ż a:

Poseł grecki wręczył **drugą z rzędu**, od poprzedniej ostrzejszą, notę z protestem przeciw wysadzaniu w Salonice wojsk obcych.

Wedle informacyj dzienników bułgarskich w Sofii, wylądowały dotąd w Salonikach **niezbyt liczne oddziały wojsk** obcych.

Stan oblężenia w Grecyi.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«.)

Genewa, 9 października.

»Petit Journal« donosi, że **w całej Grecyi ogłoszono stan oblężenia.**

Przesilenie gabinetowe w Grecyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Ateny, 9 października.

Agencya ateńska donosi:

Przywódcy stronnictw politycznych zostali powołani do króla. Jak słychać, **misya utworzenia nowego gabinetu będzie powierzona gubernatorowi Banku Narodowego, Zajmisowi.**

Odroczenie Izby greckiej.

(Tel. wł. »N. Reformy«.)

Ateny, 9 października.

Izba grecka została odroczona na czas nieograniczony.

Partya Venizelosa słabnie.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.)

Amsterdam, 9 października.

Pisma tutejsze donoszą z Aten:

Z partyi Venizelosa wystąpiło 26 członków. Bezpośrednią przyczyną, która wywołała wystąpienie, był wynik ostatniego głosowania w Izbie poselskiej.

(Sprawozdanie z przebiegu tego posiedzenia zamieściliśmy według telegramu Biura korespondencyjnego we wczorajszem porannem wydaniu pisma. Przyp. red. »N. Ref.«)

Z dziejów dymisyi Venizelosa.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.)

Berlin, 9 października.

„Magdeb. Ztg“ donosi z A t e n:

Król grecki wezwał Venizelosa do ustąpienia, gdy zwołana „ad hoc“ Rada korony z całą stanowczością oświadczyła się za **najściślejszą neutralnością Grecyi**, a przeciw dopuszczeniu wylądowania wojsk obcych na ziemi greckiej.

Na Radzie korony obecny był Gunaris z innymi przywódcami stronnictw.

Wiedeń, 9 października.

„Suedsl. Corresp.“ donosi z A t e n:

Nieprzeliczony tłum rezerwistów, pod broń powołanych, których liczbę przeszło na 10.000 oceniają, urządził królowi, **na wiadomość o ustąpieniu Venizelosa**, entuzyastyczne owacye.

Układ grecko-rumuński.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«.)

Wiedeń, 9 października.

»N. Wr. Tagblatt« donosi drogą na Rotterdam z Aten:

Grecya ma zamiar **zawrzeć z Rumunią układ**, na podstawie którego obydwa kraje przyrzekłyby sobie pomoc, **w razie napadu Bułgaryi.**

Nota czwórsojuszu do Grecyi.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.)

Zurych, 9 października.

»Tagesanzeiger« donosi z Aten:

Czwórsojusz wręczy rządowi greckiemu wspólną notę, w której będzie sprecyzowana kwestya sojuszowa oraz przemarsz wojsk do Serbii będzie uzasadniony.

Częściowa mobilizacya w Rumunii.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 9 października.

„Neues Wiener Tagblatt“ donosi, za pośrednictwem budapeszteńskiego dziennika „Az Est“ z B u k a r e s z t u:

Wedle informacyj tutejszych dzienników, szef sztabu generalnego A v e r e s c u radził w dniu mobilizacyi bułgarskiej, prezydentowi B r a t i a n u, aby wydał zarządzenie zmobilizowania także piątego korpusu armii. Na to odparł B r a t i a n u, że Rumunia **nie potrzebuje dalszych zarządzeń wojskowych**, ponad te, które już dotąd poczyniono.

Opinia w Rumunii.

(Tel. wł. »N. Reformy«.)

Bukareszt, 9 października.

Tutejsze filorosyjskie koła oświadczają, że **Rosya nie zamierza wziąć udziału w akcyi na Bałkanie.**

Anglia Francya i Włochy podejmą na razie **same operacye wojenne.**

Włochy wobec konfliktu bałkańskiego.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.)

Sztokholm, 9 października.

Według petersburskich doniesień, **nie nadeszło tam żadne wiążące oświadczenie w sprawie stanowiska Włoch** wobec bułgarsko-rosyjskiego konfliktu.

Włochy wpływają na miarodajne sfery petersburskie w tym duchu, ażeby akcyę przeciw Bułgaryi podjęło **samo trójporozumienie, ale z największem wytężeniem sił.** Włochy gotowe są wkroczyć na innych frontach.

Komunikat turecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 9 października.

Agencya »Milli« donosi pod datą 5 bm.:

Na froncie dardanelskim z wyjątkiem poszczególnych miejscowych wymian ognia niema nic donioślejszego. Trzy nieprzyjacielskie łodzie torpedowe, które się zbliżyły do ujścia Kerewizdere, ostrzeliwały nasze lewe skrzydło. Nasze anatolskie baterye odpowiadały ogniem, wskutek którego na pokładzie jednej łodzi torpedowej wybuchł pożar, poczem łodzie te opuściły cieśninę.

W przededniu upadku Dynaburga.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Rotterdam, 9 października.

Petersburski korespondent „Timesa“ przygotowuje **na upadek Dynaburga**, ale dodaje, że generał Ruzski **podda twierdzę tylko w ostateczności.**

Do ludności kraju.

Wśród znakomitych postępów oręża sprzymierzonych ma rząd przedłożyć obecnie trzecią pożyczkę wojenną do subskrypcyi w celu dostarczenia państwu środków, niezbędnie potrzebnych do wypełnienia wielkich zadań.

Przesławne czyny armii lądowej i floty utwierdzają naszą wiarę w przyszłość; ale także dowody naszej gospodarczej siły mają siłę zwycięstwa. Potęga państwa pod naporem nieprzyjaciela widocznie się wzmogła. Zarówno ten objaw, jak wspaniały wynik pierwszej i drugiej pożyczki, oraz patryotyczny nastrój i świadomość obowiązku u narodu, dają rękojmię pełnego rezultatu trzeciej wojennej pożyczki.

Nasi bracia w polu poświęcają życie i krew za Ojczyznę. Jest obowiązkiem honoru pozostałych w domu zapewnić środki do walki z całych sił, aż do ostatecznej granicy możności.

Kto się o to troszczy, ten się przezornie stara o siebie, bo jego siła opiera się na sile społeczeństwa.

Świadoma celu chwila obecna jest podstawą przyszłości pokojowej. Wynik będzie wspóludziałem każdego, bez względu na jego zawód i zasobność.

Kto posiada gotówkę, albo wkładki kasowe lub bankowe, kto posiada walory, dające się przemienić na pieniądz, dla tego jest przykazaniem patryotycznego honoru, oraz obowiązkiem dostarczyć potrzebnych środków, do których kraj, zagrożony przez nieprzyjaciela w swojej egzystencyi, ma prawo pierwszeństwa. Wszyscy obywatele, cieszący się wpływem dzięki znaczeniu swojemu i stanowisku, muszą działać w swoich kołach przez pouczanie i objaśnianie; wytrwała działalność na małą skalę powinna wspierać tamte usiłowania.

Państwo nie żąda w tym wypadku od swoich obywateli żadnego ciężkiego obowiązku, żadnej ofiary lub strat materyalnych, a tylko gotowości w wypożyczeniu państwu środków finansowych na gospodarcze uzbrojenie wojenne, a przez to przyczynienia się do ostatecznego, zwycięskiego zakończenia wojny światowej. Finansowa siła państwa gwarantuje subskrybentom pożyczki wojennej pewność ich kapitału i nadzwyczaj korzystne oprocentowanie.

Wobec tego muszą wszystkie koła ludności, rolnictwa, przemysłu, kapitału i handlu, jednostki i towarzystwa, wszystkie swoje środki przygotować na usługi wielkiej sprawy. Niech więc każdy spełni swój obowiązek i spieszy subskrybować trzecią pożyczkę wojenną!

Biała, dnia 5 października 1915.

C. k. Namiestnik: v. Colard G. d. I w. r.

Z ziemi Sandomierskiej.

(Korespondencya »Nowej Reformy«.)

Sandomierz, 6 października.

(t) Stosunki w mieście naszem, które w ciągu roku tak straszne przechodzić musiało koleje, poczynają w czasach ostatnich układać się normalnie.

Tutejsza c. k. Komenda Obwodowa, jak i inne władze, odnoszą się do mieszkańców i ich postulatów z pełną życzliwością, spełniając wedle możności najbardziej z pośród nich piekące. Czas dłuższy dał się odczuć w Sandomierzu i okolicy dotkliwy brak artykułów codziennej potrzeby, jak soli, cukru, nafty, węgla i innych. Spekulacya święciła jakiś czas tryumf, śrubując ceny do niebywałej wprost wysokości.

Obecnie nastąpiła pod każdym względem zmiana na lepsze. Duże zasługi w dziedzinie aprowizacyi położyło dotąd miejscowe, nader ruchliwe stowarzyszenie spożywcze »B r a t n i a P o m o c«, które, jako hurtownik, nabywa najrozmaitsze artykuły żywności w wydziale gospodarczym sandomierskiej Komendy obwodowej. Dzięki temu stworzony został pewnego rodzaju regulator cen, co oczywiście uniemożliwia niesumienną spekulacyę.

Dzisiaj na ogół miasto jest należycie zaprowiantowane i drożyzna zbytnio odczuć się nie daje mieszkańcom.

Szereg unieruchomionych instytucyj społeczno-kulturalnych zamierza podjąć na nowo swoje czynności. Czas już najwyższy, bo coraz więcej nowych zadań czeka na załatwienie. — Między innemi czynione są starania o otwarcie szeregu nowych zakładów szkolnych w Sandomierzu i okolicy, których brak już oddawna dawał się tu odczuć. Projekt otwarcia s z k o ł y s i e d m i o k l a s o w e j m ę s k i e j, w miejsce dawnego gimnazyum rosyjskiego, jest przedmiotem żywych rozstrząsań w najpoważniejszych sferach tutejszego obywatelstwa — i powoli przyoblekać się zaczyna w kształty realne. Dbali o rozwój oświaty obywatele krzątają się energicznie, byle tylko tę tak niezmiernie ważną sprawę wychowania narodowego na nowe pchnąć tory.

Wszyscy otrząsamy się pospiesznie z bezwładu, w jaki nas wtrąciły niedawne ciężkie chwile. Były one istotnie straszne. Wojska rosyjskie już w drugiej połowie maja, po zniszczeniu toru kolejowego, łączącego O s t r o w i e c z S a n d o m i e r z e m, uszykowały się na linii, ciągnącej się od gór Świętokrzyskich aż po Wisłę.

— Przez sześć tygodni — opowiada jeden ze świadków — żyliśmy jak w obozie, wśród nieustannego huku armat i okropniejszego jeszcze grzechotu karabinów maszynowych, wśród dymu płonących wsi w dalekim promieniu, z których mieszkańcy o chłodzie i głodzie tułali się po całej okolicy lub kryli po lasach. Tutejszy Komitet obywatelski wdrożył zaraz w pierwszym tygodniu intenzywne starania około z o r g a n i z o w a n i a p o m o c y dla tych nieszczęśliwych ofiar wojny. Lecz wobec szczupłości funduszów, jakie Komitet miał do dyspozycyi, a ogromu nędzy, nie było możności zaradzić wszystkiemu. Nie brakło również i rodzinnych tragedyj. Dzieci pogubiły rodziców w tym powszechnym zamęcie... Są zabici i ranni z pośród mieszkańców okolicznych wiosek. Wokół szalały pożary, powietrze ciężkie od dymów, przesycone zapachem pogorzelisk i trupią wonią niegrzebanych ciał. Nad horyzontem ruda mgła i błyskawice płomieni. Paliły się wioski okoliczne: Wolinek, Przepiorów (gdzie w a l c z y ł a I B r y g a d a L e g i o n ó w), Słoptów, Goźlice, Ossolin — i hen daleko łuny było widać aż do Koprzywnicy.

Dzisiaj wszystko w tej okolicy zmienione w zgliszcza i ruiny.

Majestat wojny stanął przed nami w całej ponurej grozie. Burza jednak minęła — i ziemia Sandomierska swobodniej dzisiaj oddychać zaczyna...

Ściślejszy i dalszy obszar wojenny.

(Obwieszczenie urzędowe).

Odnośnie do obwieszczenia Res. Nr 3.894 z dnia 5/9 1915 zawiadamia się, że Naczelna Komenda Armii (Naczelna Komenda etapowa) ustanowiła od 1 października 1915 n o w ą g r a n i c ę m i ę d z y ś c i ś l e j s z y m a d a l s z y m o b s z a r e m w o j e n n y m n a t e r e n i e w o j e n n y m p ó ł n o c n y m, a mianowicie:

I. Ś c i ś l e j s z y p ó ł n o c n y o b s z a r w o j e n n y obejmuje w królestwach i krajach, reprezentowanych w Radzie Państwa, część Królestwa Galicyi, położoną n a w s c h ó d od wschodniej granicy powiatów politycznych Skole, Drohobycz, Rudki, Mościska, Jaworów i Cieszanów — oraz księstwo Bukowiny.

II. D a l s z y p ó ł n o c n y o b s z a r w o j e n n y obejmuje w Królestwach i krajach, reprezentowanych w Radzie Państwa:

1) część Królestwa Galicyi, n a z a c h ó d o d g r a n i c y w s c h o d n i e j powiatów politycznych, wymienionych pod I.

2) Księstwo Wyższego i Niższego Śląska, z wyjątkiem powiatów politycznych Freudenthal, Freiwaldau i Jaegerndorf.

3) W Margrabstwie Moraw powiaty polityczne M. Weisskirchen, Neutitschen, Wal. Meseritsch, Mistek i M. Ostrawa.

III. W obszarze okupowanych ziem rosyjskich ustalono granice między ściślejszym a obszerniejszym okręgiem wojennym, jak następuje:

Do ściślejszego obszaru wojennego należą wszystkie obwody, położone na wschód od wschodniej granicy obwodów Biłgoraj, Zamość, Krasnostaw, Lublin i Lubartów, do dalszego obszaru wojennego wszystkie inne ziemie, pozostające w c. i k. austr. węg. Zarządzie wojskowym, a więc cały obecny obszar c. i k. gen. Gubernii wojskowej.

IV. To postanowienie wchodzi w życie z dniem 1 października 1915.

V. Reszta postanowień obwieszczenia Res. Nr 3894 z 5 września 1915, pozostaje bez zmiany w mocy.

Cenzura przesyłek pocztowych.

(Komunikat urzędowy).

C. i k. wojenny Urząd nadzorczy wydał w porozumieniu z naczelną Komendą etapową następujące przepisy co do cenzury przesyłek pocztowych.

1) Obszar, w obrębie którego urządzona będzie specyalna cenzura przesyłek pocztowych, oznaczy dokładnie władza wojskowa — a każdy Urząd pocztowy, w obrębie tego obszaru, przydzielony zostanie do jednego z miejsc, w których urzęduje wojskowa komisya cenzuralna.

Wszystkie przesyłki, wychodzące z Krakowa cenzurowane są przez komisye cenzury wojskowej w Urzędzie pocztowym 2, na głównym dworcu.

2) W rzeczonym obszarze (okręg forteczny) nie podlegają cenzurze następujące przesyłki:

a) Przesyłki urzędowe, t. j. takie, których nadawcą lub adresatem są: Członkowie Najw. Domu Cesarskiego, Członkowie niemieckiego Domu panującego, Naczelnicy Państw lub Członkowie Rodzin panujących Państw sprzymierzonych, albo neutralnych, Watykan, dyplomatyczne lub konsularne Zastępstwa państw sprzymierzonych lub neutralnych i Stolicy Apostolskiej w Austro-Węgrzech, c. i k., c. k. kr. węgierskie, chorwackie, slawońskie, bośniacko-hercegowińskie władze albo urzędy, władze państwowe państwa niemieckiego i jego państw związkowych.

b) Przesyłki pocztowe, nadane w obrębie twierdzy i przeznaczone dla adresata, w obrębie twierdzy mieszkającego.

c) Peryodyczne i inne pisma drukowe, o ile przez redakcyę, księgarnie lub handle przedmiotów sztuki, albo muzykaliów nadane zostaną przy okienku pocztowem (Min. handlu l. 21.752/P 15).

d) Przesyłki, nadesłane z kraju, celem doręczenia a z przesyłek, nadesłanych z zagranicy, te, które uwolnione są od cenzury na podstawie specyalnych zarządzeń.

3) Do przesyłek, podlegających cenzurze, stosuje się następujące ograniczenia:

a) Surowo wzbronionem jest przesyłanie pocztą wiadomości, szkodliwych interesom państwa. Do tej kategoryi należą szczególniej wszelkie wiadomości, dotyczące spraw wojskowych, choćby na pozór niewinnych, jak przyjazd lub odjazd oficerów, zakwaterowanie lub przemarsz wojska, przesyłka lub przechowanie rzeczy wojskowych i t. p.

b) Listy muszą być otwarte i zaopatrzone nazwiskiem i adresem nadawcy.

c) Listy pieniężne (przesyłki wartościowe) należy przynosić otwarte, a zamknąć je można dopiero w obecności urzędnika pocztowego. Nadawca winien okazać kopertę (pudełko) i zawartość urzędnikowi pocztowemu, który ma stwierdzić, że w przesyłce niema pisemnych zawiadomień. Następnie w obecności i pod nadzorem przyjmującego przesyłkę urzędnika pocztowego, ma nadawca włożyć zawartość do koperty (pudełka), zamknąć i własną pieczęcią zapieczętować. Laku i światła dostarcza urząd pocztowy.

Wyższej opłaty za otwarte nadanie nie pobiera się i nie umieszcza się dopisku „przeliczono“, natomiast postanowienia o odpowiedzialności pozostają niezmienione.

Marki pocztowe, celem ofrankowania, nalepiać wolno dopiero po zalakowaniu koperty (pudełka).

d) Na odcinkach nadawanych przekazów pocztowych i listów przesyłkowych nie wolno umieszczać prócz adresu nadawcy, żadnych prywatnych wiadomości.

e) Do pakietów pocztowych, wchodzących w okręg cenzuralny (twierdzy), nie wolno wkładać żadnych prywatnych zawiadomień.

f) W listach i kartkach pocztowych, wysyłanych z okręgu cenzuralnego (twierdzy), nie wolno umieszczać szyfr lub skróceń, oraz używać hebrajskich znaków pisarskich, lub mowy pozaeuropejskiej.

4) a) Nad przestrzeganiem powyższych ograniczeń czuwają wojskowe komisye cenzuralne i urzędy pocztowe. Urzędy pocztowe nadzorować mają zwłaszcza przestrzeganie przepisów, podanych w punkcie 3) b—f — mają także bacznie czuwać, aby tak podlegające, jak i nie podlegające cenzurze druki i próbki towarów nie zawierały niedozwolonych pisemnych dodatków, zmian i t. p. Urzędy pocztowe są uprawnione żądać od nadawcy otwarcia pakietu, jeżeli zachodzi podejrzenie, że wewnątrz znajdują się pisemne wiadomości.

b) Podlegające cenzurze listy i kartki pocztowe mają być przesłane przynależnej komisyi cenzuralnej.

c) Podlegające cenzurze przesyłki, nie odpowiadające postanowieniom punktu 3, o ile nie zachodzi podejrzenie umyślnego przekroczenia, a nadawca może być odszukany, będą temuż zwrócone z powołaniem się na postanowienia, dotyczące cenzury. Niepodejrzane przesyłki, których nadawców nie można odszukać, traktowane będą, jak przesyłki niedoręczalne.

5) Także w specyalnie nadzorowanych okręgach pozostaje w mocy rozp. minist. z 25 lipca 1914, dz. p. p. Nr 162 o postępowaniu z przesyłkami pocztowemi. Rozporządzenie Ministerstwa handlu z 5-go października 1914, dz. rozp. poczt. i telegr. Nr 144 ex 1914 traci moc obowiązującą, z wyjątkiem postanowień o pakietach pocztowych za granicą (§ 3).

W razie zachodzących wątpliwości przy wykonaniu należy porozumieć się z Komendą twierdzy.

Postanowień co do poczt polowych zarządzenia niniejsze w niczem nie naruszają.

KRONIKA.

Kraków, 9 października.

Kolumna Legionów. Otrzymujemy następujący komunikat: W dniach od 27 września do 7 października b. r. włącznie wpłynęło do kasy Kolumny Legionów za wbite gwoździe 6.548 K 87 h. Całą gotówkę wniesiono już, jak zwykle, na książeczkę wkładkową Kasy oszczędności m. Krakowa Nr 309.860, która wobec tego opiewa obecnie na **27.731 K 27 h.**

Jak przewidywaliśmy, młodzież szkolna, zebrana już w Krakowie, napływa tłumnie pod Kolumnę i wbija w nią gwoździe, mnożąc fundusz, przeznaczony na szlachetny cel pomocy dla wdów i sierot po legionistach, oraz dla tych, którzy po skończonej wojnie wrócą z szeregów do domów z nadszarpanem zdrowiem lub jako kalecy.

Gwoździe t. zw. honorowe zaczynają już zdobić podstawę Kolumny. Wyryte są na nich nazwiska tych ofiarodawców, którzy złożyli ofiary od 50 K w górę. Dotąd wbito takich gwoździ 5 z napisami: Rudolfowie Frühlingowie, I Koło Tow. Szkoły Ludowej, Stanisławowie Niezabitowscy, „Ill. Kuryer Codzienny, redaktor Maryan Dąbrowski. Dziesiątki innych są w robocie dla szczególnego upamiętnienia nazwisk tych, którzy przodowali w ofiarności na szlachetne cele Kolumny.

Gwoździe te wbije za ofiarodawców komitet Kolumny.

W czasie od 27/9 do 7/10 b. r. wpłynęły do kasy Kolumny następujące większe ofiary: 2.834 K 71 h wpłaciła redakcya „Ill. Kuryera Codziennego“ jako sumę ofiar, złożonych przez prenumeratorów swego pisma i wbiła za nich odpowiednią ilość gwoździ, tudzież zamówiła gwoździe honorowe dla tych z pośród nich, którzy ofiarowali większe datki, 262 K 19 h oficerowie i żołnierze 2 pułku II batalionu Legionów polskich (przez kapitana Legionów, p. Karola Dziekanowskiego), 200 K 14 h filia gimnazyum św. Jacka w Krakowie, 70 K dr Edward Mizuna, 100 K prezydent Rady szkolnej Dembowski Ignacy, 100 K robotnice fabryki tutek p. Bełdowskiego w Krakowie, 100 K Polski Komitet opiekuńczy w Badenie, 100 K p. Halski Ludwik z Krakowa, 86 K szkoła imienia św. Jadwigi w Krakowie, 60 K p. Wł. Bełdowski z rodziną z Krakowa. Po 50 K złożyli: pp. Dembowska Marya z Krakowa, Stow. nauczycielek z Krakowa, redaktor Maryan Dąbrowski, Schmindling Bruno i Schmindling Bronisława z Krakowa, 31 K kurs I Akdemii handlowej w Krakowie, 30 K szkoła przemysłowa żeńska w Krakowie, 25 K gremium księgarzy krakowskich przez prezesa p. Piwarskiego, 25 K p. Statter Herman z Tarnowa; po 20 K: uczniowie szkoły realnej w Żywcu (z dodatkiem 20 h), kompania sztabowa komendy Legionów pol., Stańkowscy Janowie ze Stanisławowa, N. N. z Krakowa, Chrapkiewicz Antoni z Sułkowic, Jankiewicz Aleksander z Nowego Sącza, Twardowski Marcin z Nowego Sącza, dr Nowaczyński Jan; 14 K I kl. szkoły im. Jana Kochanowskiego w Krakowie, 13 K II kl. posp. szkoły im. J. Kochanowskiego; 11 K 64 h II kl. wydz. tejże samej szkoły; 12 K III kl. szkoły św. Kingi; po 10 K wpłacili pp.: Kozłowski Artur z Ropczyc, inż. Kwiatkowski Jan z Krakowa, Hechter Karol i Silber Serafina z Krakowa, strażnik skarbowy z Miechowa, Andruczyszyn N. N. z Lublina, Siemoński Edmund i Siemoński Tad. z Tarnopola, J. M. z Tyśmienicy, Królikowscy Stef. z Krakowa, inż. Munk Ludwik, Dydyński Antoni z Krakowa, Szatko Józef z Tarnowa, Wróblewska Zofia, Bergmanowie i Orzechowski z Krakowa, Zychlewiczowie z Karwiny, Laskowski Ryszard z Branic, adw. dr Roman Bogdani z Krakowa, żołnierz „Piłsudczyk“ N. N. z Krakowa, krakowski Bank kredytowy, dr Waga Franciszek z Poli, Januszewski Maryan z Łańcuta, pp. Pawlowskie z Cergowy, ks. Szpunar Stanisław z Dubiecka, zarząd Tow. Kolonii wakacyjnych z Kochanowic, prof. Łukasiewiczowa ze Lwowa, hr. Szembek Stefan z Cieszyna.

Przez administracyę „Nowej Reformy“ wpłynęło w czasie przedstawionym 653 K 48 h, w czem mieszczą się większe datki: 132 K 50 h sztab komp., zebrane przez p. Godzińskiego Bronisława, 72 K od kraj. Komisyi zasiłkowej w Białej, 168 K 35 h od uzup. formacyi 90 p. p. i 6 p. ułanów i kapelana ks. Czesława Brody, 51 K od urzędników urzędu podatkowego w Próchniku, 40 K od urzędników kol. przez p. Walerego Kuliga, po 20 K od p. Ludwika Rajskiego i pp. Stanisławów Mermonów.

Niedziela Samarytanina polskiego. Prócz koncertu popołudniowego, odbędzie się w tę niedzielę dnia 10 b. m. składka publiczna, t. zw. kwiatek na dochód schronisk legionowych, utrzymywanych przez Sekcyę Samarytanina polskiego opieki nad legionistami. W 20 różnych częściach miasta ustawione będą stoliki, przy których panie z Sekcyi Samarytanina opieki nad legionistami sprzedawać będą znaczki zamożniejszym po 20 hal., mniej zamożnym po 10 hal. Nadto panie i panienki obchodzić będą w okolicy stolików z puszkami zaplombowanemi, których zawartość jeszcze w tę samą niedzielę wieczorem zostanie zliczoną w obecności wszystkich członków Sekcyi. — Kto dobrze życzy naszej młodzieży legionowej i przeznaczonym dla niej schroniskom Samarytanina polskiego, w których ona znajduje opiekę i utrzymanie w atmosferze swojskiej, zechce na ten cel złożyć ofiarny grosz. W razie niepogody składka odbędzie się w następną niedzielę.

Z teatru miejskiego. Dziś wchodzi na repertoar miła komedya M. Bałuckiego „Gęsi i gąski“, która przeniesie widzów w atmosferę wiejskiego, beztrosobliwego życia. Kłopoty cioci Belci, historye sercowe podlotków, amory pana Hulatyńskiego i Pantaleona Durnickiego będą budziły uciechę na widowni. W głównych rolach wystąpią panie Czaplińska, Jarszewska, Kamińska, Gryficz i Kosmowska, panowie Szymborski, Noskowski, Mielewski, Grabowski i Bończa.

Jutro po południu „Robert i Bertrand“, operetka ciesząca się niesłabnącem powodzeniem; wieczorem „Gęsi i gąski“.

Z teatru ludowego. Nasza scena ludowa waży się w skromnym zakresie swoich sił i środków na coraz śmielsze przedsięwzięcia. Jednem z takich było wystawienie głośnej sztuki Sardou „Madame sans Gêne“, która ma już w teatrze naszym ustalone tradycye powodzenia i świetnych popisów aktorskich w kilku głównych rolach. Tym razem ryzykowny krok dyrekcyi teatru ludowego usprawiedliwia gościna p. Ferd. Feldmana, który koniecznie chciał się popisać jedną ze swoich najcelniejszych ról. Zważywszy, że Kraków widział już kilku doskonałych Napoleonów, że wspomnimy tylko Popławskiego i Stanisławskiego, przyznać należy, że p. Feldman daje kreacyę, stojącą na równi z pierwszem wrażeniem, jakie dała gra Popławskiego. Pojmuje ją doskonale z dużą siłą charakterystyki, z zastosowaniem wszystkich drobnych rysów, malując postać plastyczną, żywą, w zgodnem oświetleniu z historyczną tradycyą, a artystycznie bardzo celnie wycieniowaną. To też publiczność śledziła z najwyższem zainteresowaniem grę wczorajszego benefisanta i przyjmowała go gorącym oklaskiem.

W galeryi postaci pierwszoplanowych zapisać trzeba grę p. Olskiej w roli księżnej Gdańskiej. Wyglądała wytwornie, ruszała się stylowo i lepiej się czuła w kostyumie dworskim, niż w stroju praczki Katarzyny. Doskonałym Fouché był p. Pilarski. Z pozostałych ról obsady dobrze wywiązały się z zadania panie: Urbanowiczówna (wyrabiająca się z każdą rolą), p. Horowiczowa i p. Heleński.

Wystawa była staranna i na miarę wymagań, jakie scenie ludowej stawiać można, nawet ozdobna. Ta okoliczność przyczyni się także zapewne do utrzymania efektownej sztuki Sardou przez czas dłuższy na repertoarze.

Odczyt dra Kozłowskiego. Staraniem sekcyi opieki nad superarbitrowanymi legionistami krakowskiego Koła Ligi kobiet odbędzie się w niedzielę dnia 10 października w sali 43 Uniwersytetu Jagiell. o godz. 6 po poł. odczyt profesora dra Stanisława Kozłowskiego pod tyt.: „Duch Legionów“. Dochód przeznaczony na rodziny byłych legionistów.

Wykłady ogrodnicze w Krakowie. Krakowskie Towarzystwo ogrodnicze postanowiło wznowić przerwane wskutek wypadków wojennych wykłady ogrodnicze. Ponieważ powyższe Towarzystwo nie posiada na ten cel żadnych funduszów i ponieważ niektórych wykładających brakuje, postanowiono wykłady ograniczyć do najważniejszych, a mianowicie: Sadownictwa, warzywnictwa, kwieciarstwa gruntowego i szklarniowego i dendrologii. Wykładać będą: J. Brzeziński, profesor uniwersytetu, J. Gabryl, dyrektor zakładu sadowniczego „Glinka“, I. Klus, instruktor robót praktycznych i Wł. de Préval. Opłata za wykłady wynosi 20 K, opłata miesięczna za ćwiczenia praktyczne 5 K. Wykłady rozpoczną się 25 października b. r. i trwać będą do wiosny. Ćwiczenia praktyczne rozpoczną się w tym samym terminie i trwać będą do końca października 1916 roku.

Wpisy przyjmuje dyrekcya zakładu sadowniczego „Glinka“ w Prądniku Czerwonym p. loco. Wykłady rozpoczną się, o ile zgłosi się odpowiednia liczba słuchaczów.

Nauka w szkole im. Czackiego rozpocznie się dn. 11 października b. r. Uczenice tej szkoły mają się zgromadzić w tym dniu w budynku szkolnym przy placu Wolnica 1, na parterze, o godzinie 2 po południu.

Mąka dla piekarzy. Wszyscy piekarze krakowscy i podgórscy otrzymali po 62 lub 70 worków mąki pszennej na wypiekanie chleba i bułek. Ponieważ magistrat nie otrzymał z państwowego zakładu obrotu zbożem mąki żytniej, przeto na razie w Krakowie wypiekają piekarze chleb tylko z mąki pszennej. Stan taki jednak będzie trwał tylko dwa tygodnie, później bowiem będzie wypiekany chleb z mieszaniny mąki pszennej i żytniej.

Z Izby sądowej. W sądzie krajowym karnym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciwko niejakiemu Franciszkowi Hadowskiemu, oskarżonemu o zbrodnię kradzieży na szkodę skarbu wojskowego. Oskarżony Hadowski z rodu Gąsieniców z Zakopanego, przeniósł się stamtąd do Wolicy pod Łapanowem, kupił tam 17 morgów gruntu i osiadł na stałe. W listopadzie 1914 roku wkroczyły do Wolicy wojska rosyjskie i przebywały tam przez kilka tygodni.

U Hadowskiego stali też Moskale przez dłuższy czas, aż pewnego dnia, napierani przez armię austryacką, poczęli się cofać, część jednak nie mogła zawczasu wycofać się ze wsi i dostała się do niewoli. — W domu Hadowskiego zaskoczona grupa Rosyan połamała karabiny i poddała się. Po odejściu Moskali pozostały w stodole Hadowskiego i na obejściu różne rzeczy wojskowe, jak n. p. tornistry, namioty, karabiny, patrontasze, gilzy, 400 naboi i t. d. Część tych rzeczy Hadowski oddał zaraz po odejściu Moskali, a resztę zebrał później, złożył w jednem miejscu i czekał, aż będzie ogłoszone, aby znowu oddawano. — Ponieważ oskarżony zaraz sam nie odwiózł tych rzeczy do władzy wojskowej, więc choć to były rzeczy rosyjskie, władze, uważając je za łup wojenny, zrobiły doniesienie na Hadowskiego, iż miał zamiar popełnić kradzież na szkodę skarbu wojskowego. — W tym też kierunku wygotowała prokuratorya akt oskarżenia. Oskarżony wykazywał przeszkody, jakie miał w natychmiastowem odstawieniu tych rzeczy do władzy. Obrońca adwokat dr Danielak wykazał, że oskarżony nie miał zamiaru popełnienia kradzieży i trybunał w myśl wywodów obrony uwolnił Hadowskiego od winy i kary. Trybunałowi przewodniczył radca Markiewicz, w skład trybunału wchodzili radcy: Obtułowicz, Wajda i Jakubowski, oskarżał prokurator Ojak.

Wszystkie rzeczy, zostawione u oskarżonego przez Rosyan, wojskowość sobie zabrała.

Wielki pożar szybu w Tustanowicach. Z Tustanowic donoszą, że spłonął tam doszczętnie szyb Liliom II., własność akcyjnego Towarzystwa Fanto. Robotnicy, z wyjątkiem jednego, mogli się uratować. Szyb ten, 1.200 metrów głęboki, produkował dziennie 10 do 12 cystern, 100 tysięcy do 120 tysięcy kilogramów i był jednym z najlepszych szybów w Galicyi wschodniej. Szyb ten nabył Fanto przed dwoma laty od Towarzystwa angielskiego, a wydobywano ropę w tym szybie także podczas inwazyi rosyjskiej.

Stosunki z terytoryum okupowanem.

Przeniesienie biura widowania paszportów do obszaru okupowanego. Biuro, widujące paszporty podróżnych udających się do obszaru okupowanego w Królestwie Polskiem, przeniesione zostało od 1 października b. r. z Granicy do Szczakowy.

Organizacya biur wywiadowczych dla ruchu handlowego z Królestwem Polskiem. Donieśliśmy swego czasu, iż w celach handlowych i przemysłowych i dla popierania austr.-węgierskiego przemysłu w stosunkach z okupowanem Królestwem Polskiem, urządziła wojskowa Generalna Gubernia biura wywiadowcze, aby kupcom udzielać dokładnych wiadomości o stosunkach handlowych z Austryą i Węgrami i wyjednywać zezwolenia w ministerstwie skarbu w Wiedniu na sprowadzanie z monarchii tych towarów, których wywóz jest zakazany.

Na razie zostały założone dwa biura wywiadowcze, jedno z siedzibą w Krakowie, mianowicie dla obwodów: Kielce, Miechów, Olkusz, Dąbrowa, Jędrzejów, Pińczów, Busk, Włoszczowa, Opatów, Sandomierz, Biłgoraj, Janów, Zamość, Krasnostaw, Chełm, Tomaszów i Hrubieszów.

Drugie biuro, w Piotrkowie, obejmuje obwody: Piotrków, Opoczno, Końsk, Noworadomsk, Lublin, Puławy, Lubartów, Kozienice, Radom i Wierzbnik.

Dotąd biura te nie są uprawnione do udzielania zezwoleń na wywóz towarów z Królestwa Polskiego do Austryi. O ile chodzi o artykuły, których wywóz jest zabroniony, biura powyższe odstępują sprawę wojskowej Generalnej Gubernii. Natomiast pośredniczą w sprawach, dotyczących wysyłki takich towarów, których wywóz jest dozwolony.

Biura prowadzą nadto ewidencyę zapotrzebowania artykułów w obrębie gubernii według informacyi komendy obwodowej, przedkładają ministerstwu skarbu prośby o sprowadzanie towarów, wyjednują zezwolenia na wywóz z Austryi do Królestwa Polskiego, przyjmują prośby na wywóz i prowadzą ewidencyę solidnych firm, podają solidne źródła handlowe, oraz wskazują nabywców. Biura te również udzielają zezwolenia na wywóz do Królestwa Polskiego po uskutecznionem zakupnie oraz zawiadamiają komendy obwodowe o udzieleniu zezwolenia na wywóz towarów do obwodu.

Jeżeli kupiec otrzyma zezwolenie na wywóz towarów z Austryi, to dalsze zewolenie na przywóz ze strony komendy obwodowej nie jest wymagane.

Do próśb o udzielenie zezwolenia na wywóz towarów z Austro-Węgier, wniesionych do biura wywiadowczego, mają kupcy dołączyć kartę przemysłową.

Biura wywiadowcze wskazują kupcom odnośne źródła handlowe, jednakże nie pośredniczą w zawieraniu interesów i nie wpływają na kupna i dostawy. Komenda obwodowa informuje biuro wywiadowcze o zapotrzebowaniu towarów w obwodzie, aby mogło na czas postarać się o uzyskanie odpowiedniego kontyngentu w ministerstwie skarbu, oraz uwiadamia je, jakie artykuły chcą kupcy wywieźć do Austryi.

Biura wywiadowcze przyjmują też inseraty firm z terenu okupowanego, a interesowani winni się w tych sprawach tam zgłaszać. W Krakowie kierownikiem biura (ulica św. Gertrudy L. 12) jest nadporucznik Hugo Lendner, w Piotrkowie nadporucznik Göbl.

Biura te mogą być bardzo pomocne przy aprowizacyi miasta Krakowa, na co zwracamy uwagę interesowanych.

Przekazy pocztowe w okupowanych terytoryach. Jak już donieśliśmy, począwszy od 11 b. m. będzie już można wysyłać pieniądze przekazami pocztowymi do okupowanego Królestwa Polskiego. Najwyżej można przesłać przekazem kwotę 1.000 K. Przekazy muszą opiewać na walutę koronową. — Do wystawienia przekazów należy wyłącznie używać urzędowych formularzy, których cena wynosi 3 hal.

Przekazy mogą być wystawione w języku polskim lub niemieckim, w obrocie z Węgrami również węgierskim. Należytość przekazowa wynosi 10 hal. za każde 50 K i należy ją płacić w markach pocztowych.

Kronika warszawska.

Weterani z roku 1863 w Warszawie. Warszawski „Kuryer Narodowy“ podaje wykaz weteranów z roku 1863, mieszkających w Warszawie oraz wzywa do składek celem przyjścia im z pomocą, gdyż wielu z nich z powodu braku pracy cierpi niedostatek. Redakcya tego pisma wzywa, by na wzór Galicyi utworzyć w Warszawie Towarzystwo weteranów z roku 1863.

Los wywiezionych z Warszawy. Pisma warszawskie donoszą: Jak wiadomo, podczas opuszczania Warszawy przez władze rosyjskie, wywieziono do Rosyi kilkaset więźniów politycznych, wśród których znajdowało się bardzo wiele młodzieży.

Według otrzymanej przez nas ostatnio wiadomości, wszystkich tych więźniów podzielono na trzy kategorye. Otóż pierwszą, składającą się blisko z pięciuset osób, uwolniono z więzienia. Znajdują się wśród nich wychowańcy szkoły im. Szlenkierów, aresztowani na początku lata podczas wycieczki i więzieni niewinnie przez cztery miesiące. Do tejże kategoryi należą także obecnie uwolnione dziewczęta-skautki, aresztowane na podstawie listy organizacyi skautowskiej, znalezionej u panny Steinówny (pozostaje ona jeszcze w więzieniu).

Są to ofiary byłej „ochrany“ warszawskiej, któ-

KAZIMIERZ TETMAJER.

WATERLOO.

— (»Koniec Epopei« tom IV).

—o—

50 (Ciąg dalszy).

Wtem wszedł kasztelanic, zięć młodszego Zaremby.

Powstano od stołu, pan Borski szasnął się przez pana Czewskiego, pan Czewski przez pana Borskiego, on zaś witając się mówił: Marynka mi jechać kazała, ledwiem z Rzeszowa w domu wysiadł, mówi: stryj jest u taty, ucieszysz go!

Począł dobywać z kieszeni gazetę.

— No co, co? — zapytał żywo Zaremba.

— Cesarz Napoleon powrócił — rzekł kasztelanic, podając Zarembie gazetę.

— Wszelki duch Pana Boga chwali! — wykrzyknął Zaremba chwytając ją raptownie.

— Ot! — machnął młodszy brat Zaremby z rezygnacyą ręką. — Jak Ukrzyżowanego, ruszy do niego do Francyi, ruszy! Nioma co!...

— Mości panowie — rzekł Zaremba z mocą i ujął kieliszek wina w dłoń — cesarz Napoleon Bonaparte zasiadł na swoim tronie w Paryżu! Vivat!

I wzniósł kieliszek w górę.

Kazał sobie dać wina kasztelanic, wołając:

— W ręce stryja!

— W ręce! — powtórzyła panna Kazia.

— W ręce! — acz niezbyt chętnie, z troską spoglądając na rotmistrza, powtórzył jej ojciec.

Pan Borski i pan Czewski spojrzeli po sobie.

Rotmistrz jakoby urósł w oczach. W bok się wsparł, pokraśniał, tryumfował.

Pan Czewski spojrzał po raz drugi na pana Borskiego, a pan Borski na pana Czewskiego.

— Sąsiedzie — szepnął pierwszy.

— Uhym? — odmruknął drugi.

Poczem obaj porwali na raz kieliszki i trącając szkłem w szkło Zaremby, krzyknęli:

— Vivat!

Spełniono toast, ale panna Kazia roześmiała się ostrym, zuchwałym, złośliwym uśmiechem.

— Dobrze, że panowie wypili — rzekła — bo jak cesarz Napoleon tu znowu przyjdzie —

— Kaziu, jak Ukrzyżowanego — upomniał prosząco ojciec.

— Hm — mruknął pan Borski usiadłszy.

— Nieprzewidziane są drogi Opatrzności — ozwał się półgłosem pan Czewski.

— Teraz na wszystkich kolej — rzekł Zaremba — na Prusaków, na Anglików, na Moskali i na Austryaków. Da on im pieprzu!

— Pan rotmistrz dobrodziej uważa? — podjął pan Czewski niespokojnie.

— I na Austryaków kolej? — dodał pan Borski podobnie.

— Myślę, że od nich zacznie, aby się zemścić — odpowiedział Zaremba.

— Od nich?...

— Będzie tu ciepło — niezawodnie — przemówił kasztelanic.

— Myślę, że się kampania zacznie zaraz i że najdalej gdzie w sierpniu cesarz Napoleon tu będzie — rzekł Zaremba.

— W Galicyi? — spytał pan Borski, poruszając się na krześle.

— Może i to być.

— Ja zawsze mówiłem, że fortuna się może odmienić... — ozwał się pan Czewski.

— Kto wygrał tyle bitew, jakem hrabiego przyjaciel... —rzekł pan Borski.

— Niechże tej naszej kochanej Polsce — w ręce pana rotmistrza dobrodzieja, niech żyje cesarz Napoleon! — rozrzewnił się nagle pan Czewski.

— Vivat! Nauczy nas Bonaparte

jak zwyciężać mamy! służby moje panu dobrodziejowi. w ręce rotmistrzeńku! — rozczulił się z kolei pan Borski.

A gdy wsiedli odjeżdżając na bryczkę, brzmieli na cały głos, jak dwa trzmiele za oknami:

Ulm, Ulm, Austerlitz,

Ale gdy odjechali i dwór się uciszył, rotmistrz Zaremba poszedł do salonu, w którym wisiał portret prababki Zarembiny, urodzonej Kąkolewickiej, twarzą dziwnie twarz Teresy Mirskiej przypominającej i siadłszy przed nim na fotelu przy mdłem świetle jednej świecy, fajkę zaćmił i zamyślił się.

* * *

Gdy cesarz Napoleon, wczas rano, jak to miał niegdyś w zwyczaju od czasu do czasu, ubrany w szary surdut do kolan, cylinder i palone buty, po cywilnemu, kazawszy sobie otworzyć wszedł do komnaty, w której uwięziona siedziała księżna Zeneida X., powitał go jej tak serdeczny, szczery i wesoły śmiech, że zmieszał się w progu i stanął, gdy zaś opanował się, wyraził swe zdziwienie, marszcząc brwi, surowym głosem:

— Pani się śmieje?

— Stosownie do rozkazu waszej cesarskiej mości — odpowiedziała księżna.

— Jak to: stosownie do mego rozkazu?

— Siedzę przecież w twojem więzieniu, najjaśniejszy panie.

— Pani pamięta, że jestem człowiekiem rewolucyi? — rzekł groźnie.

— Zapewne nie mniej, jak wasza cesarska mość, że jestem z tych, którzy jej się nie obawiali — odpowiedziała księżna.

Napoleon tupnął nogą, zatrzasnął drzwi za sobą posuwając się naprzód i zawołał:

— I szli na gilotynę!

— Z dowcipem na ustach — odpowiedziała.

Poczem wybuchnęła na nowo śmiechem.

— Pani się śmieje?! — rozsierdził się Napoleon.

— Na gilotynę stąd nie pójdę przecież...

— Jesteś pani podejrzana o szpiegostwo!

— Niech wasza cesarska mość raczy wyjąć z tylnej kieszeni swego surduta dokument na to drukowany w »L'Indépandant« w feiletonie »Dzień dobry«.

— A więc tak — rzekł Napoleon zmieniając ton i siadając na fotelu; więzienie było urządzone jak salon.

— Dlaczego jednak kazałeś mnie za to uwięzić, sire? Za prawdę?

— Za prawdę — powtórzył cesarz, jakby sam do siebie.

— W mojej osobie kazałeś uwięzić ją, sire; lecz prawda nie lęka się niczego.

— Musiałem cię księżno kazać usunąć; mogłaś to samo mówić, co napisałaś. Należało cię także ukarać za zuchwalstwo.

— Pardon! Zagwarantowałeś wolność prasy sire. A nadto prawdę można zabić, ale jej nie można usunąć. Pozbaw się życia, najjaśniejszy panie, a wtedy prawdę, którą pisałam, zabijesz ale dopóki żyjesz — usunąć ją? — nigdy!

(C. d. n.)

—o—

ra w zaciekłej swej gorliwości gotowa była aresztować nawet niemowlęta!

Do drugiej ktegoryi zaliczono ofiary tejże „ochrany", która zdołała je omotać pajęczyną podejrzeń, dotychczas jeszcze nie rozproszonych. Ale jest nadzieja, że i ci „przestępcy polityczni" niebawem odzyskają swoją wolność. Tymczasem ofiary te trzymane są w więzieniu w Moskwie.

Trzecią kategoryę tworzą osoby, które „ochrana" oskarżyła o organizowanie buntu rewolucyi i inne zbrodnie stanu. To osoby mają być stawione przed sąd i trzymane są w więzieniu celkowem aż do wyroku, który, o ile będzie sprawiedliwy, musi wypaść korzystnie dla oskarżonych.

Uwolnionymi zaopiekowały się polskie instytucye w Moskwie.

Szkoła ogrodnicza w Warszawie. Tow. Ogrodnicze warszawskie otwiera w bieżącym miesiącu szkołę średnią ogrodniczą przy ogrodzie pomologicznym w Warszawie. Kurs szkoły będzie dwuletni. Wpis wynosi 75 rubli rocznie.

Z głodu. Rubryka „Z głodu" codziennie stale się powtarza w pismach warszawskich. Pisma z dnia 5 b. m. podają następującą notatkę: Wczoraj rano przy ul. Królewskiej przed domem l. 29 dostała z głodu kurczy żołądka 69-letnia wyrobnica. Lekarz pogotowia przewiózł ją w stanie bardzo ciężkim do domu.

Przy ul. Niecałej obok ogrodu Saskiego zemdlała z głodu 29-letnia Kazimiera Józefowicz. Pogotowie po przywróceniu do przytomności przewiozło ją na miejscu.

Filharmonia warszawska. Dnia 10 b. m. odbędzie się inauguracyjny koncert orkiestry Filharmonii warszawskiej.

Z Polski.

Sędziowie galicyjscy w gub. lubelskiej. Jak się dowiadujemy, szereg sędziów z okręgów kraj. sądu wyższego lwowskiego i krakowskiego powołany został do gubernii lubelskiej w celach służbowych. Z Krakowa wyjechał na razie do tej gubernii sędzia Stodolak, kilku innych sędziów wyjedzie w najbliższym czasie.

Zrabowali. Pisma warszawskie donoszą z Lubelskiego, iż wojska rosyjskie cofając się z tej ziemi, zabrały ze sobą wszystkie konie dworskie i włościańskie, które przedstawiały większą wartość, pozostawiły zaś prawie same habety. Rabowano zwłaszcza w tych majątkach, których właściciele schronili się w okolice bezpieczniejsze. Z tej przyczyny komunikacya w ziemi Lubelskiej jest bardzo utrudniona. A co gorsza, brak koni do roboty jesiennej i do przewozu ziemniaków z pól do wsi. Cofanie się kozaków z ziemi Lubelskiej pamiętać będą z pokolenia na pokolenie, jak ongi pochód Hunnów i Tatarów.

Wiadomości z Kielc. Kieleckie władze ustanowiły następujący kurs monety: rubel = 2 korony; rubel w złocie = 2 kor. 50 hal.; 1 kopiejka = 2 halerze.

W bieżącym roku czynne są tu następujące szkoły: miejska szkoła handlowa, miejska żeńska szkoła handlowa, szkoła pani Krzyżanowskiej, oraz szkoła elementarna p. Szydłowskiego.

Jak donosi „Deutsche Lodzer Ztg.", w Kielcach utworzy się komitet w celu wynalezienia źródeł na pokrycie wydatków, związanych z potrzebami miasta; chodzi o 7.000 rubli miesięcznie. W celu pokrycia ich ściągane są podatki zaległe z r. 1914, ponadto postanowiono zaciągnąć pożyczkę przymusową u zamożniejszych kupców oraz obywateli miasta.

W Kielcach teatr sosnowiecki dał szereg przedstawień sztuk patryotycznych. Odegrano sztuki: „Sybir" i „Tamten" Zapolskiej. Powodzenie było wielkie. Publiczność tłumnie zapełniła widownię.

W Pabjanicach, z dotychczasowych kompletów byłej czteroklasowej szkoły miejskiej utworzona została 4-klasowa szkoła techniczna, na kierownika której powołano inż. Neumana.

W Zduńskiej Woli wychodzić ma pismo niemieckie p. t. „Deutsche Zduńska-Wolaer Zeitung". Redaktorem będzie starszy burmistrz.

W Wieluniu, jak donosi tamtejsze pismo urzędowe, naczelnikiem okręgu administracyjnego został p. Timm.

Z rozporządzenia naczelnika okręgu w przeciągu czterech tygodni mają tu być usunięte napisy rosyjskie ze wszystkich bez wyjątku szyldów. Obowiązkowo, obok napisów polskich, widnieć musi tekst niemiecki.

W Częstochowie na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej rozpatrywano projekt budżetu. Ogółem budżet wydatków za czas od 1 lipca 1915 do 31 marca 1916 r., czyli miesięcy ośm, zatwierdzony przez Radę miejską, wynosi 879.008 rubli.

Ogólna liczba dzieci, pobierających naukę w tutejszych szkołach początkowych, znacznie się zmniejszyła. W ciągu ubiegłego roku szkolnego czynne były 22 miejskie szkoły polskie, 6 żydowskich i 6 szkół Tow. Opieki szkolnej. Te ostatnie otrzymywały subsydya od przemysłowców. Ze szkół średnich czynne były: 3 żeńskie i 6 męskich. Obecnie są w toku prace w celu uruchomienia szkoły średniej dla 300 uczniów.

W Płocku ustanowił burmistrz następujące ceny maksymalne na chleb: za 4-funtowy bochenek chleba żytniego 26 kop. lub 45 fenigów, za 1 funt chleba pszennego 10 kop. lub 15 fenigów. Pobieranie cen wyższych podlega karze.

Repertoar teatru ludowego.

W sobotę o godzinie 7½ wieczór: „Małka Szwarcenkopf".

Zmarli:

W Warszawie zmarł Ignacy Stołągiewicz, pedagog, urzędnik Towarzystwa ubezpieczeń i zasłużony działacz społeczny. Zmarły był założycielem „Lutni" warszawskiej.

Na Kolumnę Legionów

złożył w Administracyi „Nowej Reformy": Adolf Walcharz 5 K.

Na Legiony polskie

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy": Za pośred. Skwirczyńskiego p. N. i dr V 2 K; porucznicy 34 p. p. obr. kraj.: Aleksander Kawałkowski i Aleksander Moc 60 K; S. Terlecki 25 K; ks. Stanisław Bulichowski z Przeworska 19 K 90 h.

Na fundusz wdów i sierot po legionistach

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy": S. Terlecki 25 K, sekcya konserwacyi kolei państwowej w Nowym Sączu 64 K 95 h, zebrane podczas wypłaty od personalu i robotników; inż. Władysław Jakubowski 25 K 20 h, zebrane w Krośnie jako dobrowolne datki przy wypłacie robotników z okazyi wyjazdu; za pośrednictwem Józefa Bolka z Niepołomic: Ćwikło 2 K, Bronisław Seifert 2 K, Jan Suchart 2 K, Józef Bolck 2 K, Roman Kosiba 1 K, Adam Drewnicki 1 K, Stan. Łucek 10 K, zebrane na kręgielni i 10 K od Włodzimierza Podłuskiego.

Dla sparaliżowanej Jadwigi K.

złożyła w administracyi „Nowej Reformy" Durbasowa 4 K.

dem było, że dała się królowi Ferdynandowi za nos wodzić, i nie zmusiła go już przed 8 miesiącami do jasnego stanowiska. **Powaga dyplomacyi angielskiej silnie została zachwiana.** Gabinet angielski musi o tem pamiętać. W kilkunastu godzinach wojska bułgarskie w sile 400.000 ludzi będą stały w pogotowiu do walki, mając zapewne do pomocy 250.000 Turków, zwolnionych z pod Dardanel. **Grecya pozostanie może neutralną ale możliwe jest, że w końcu stanie po stronie Niemiec.** Fakty te przemawiają same za siebie. Sytuacya tak jest poważna, jak tylko być może. Dlatego bardzo ważną rzeczą jest, by polityka wojskowa Anglii pozostała czujna i silna. Natychmiastowe wzmocnienie naszej siły wojskowej jest nieodzownie konieczne. Wybiła godzina, w której rząd musi zerwać z niezrozumiałem milczeniem i powiedzieć narodowi, ile ludzi potrzebuje.

»Morning Post« nazywa politykę Venizelosa polityką niezawisłości państw bałkańskich i dochowania sojuszu z Serbią. Królowa grecka, zdaniem tego dziennika, jeszcze jak się zdaje, uważa Grecyę za małe państewko niemieckie, które można zmusić do usług dla polityki Hohenzollernów. Siejąc niezgodę, Niemcy prawdopodobnie zamierzały sparaliżować Grecyę i popchnęły równocześnie Bułgaryę do zdrady wobec sprawy bałkańskiej. Należy uważać, by błędy dyplomacyi się nie pomściłv. Anglia ma prawo zapytać kraje, które tu wchodzą w rachubę, czy są przyjaciółmi Anglii czy też staną przeciw niej. Jeżeli Grecya jest nam przyjazna, to niech nasza flota i armia ją wspiera. Jeżeli stała się łupem jednej partyi politycznej, nie mogącej bronić interesów narodowych, to należy Grecyi dopomódz i dać jej do rozporządzenia wojsko i flotę. Grecya nie powinna zapominać, że jest państwem morskiem a na morzu panuje Francya i Anglia.

Argumenta »ad hominem«.

Londyn, 9 października.

Omawiając wysadzenie wojsk sprzymierzonych na ląd w Salonikach, dzienniki polemizują z twierdzeniem, jakoby nota francuska, wystosowana do Grecyi, przedstawiała podobny wypadek jak przemarsz wojsk niemieckich przez Belgię i przeczą, by można tu pociągnąć jakąkolwiek paralelę. Naród belgijski bronił swego honoru i niezawisłości, nie tylko protestował lecz walczył na śmierć i życie. Rząd zaś i parlament grecki zrezygnowały z prawa protestu z bronią w ręku.

Zamiast Rady ministeryalnej — wojenna.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 9 października.

Biuro Reutera donosi pod datą 7 b. m.:

Zwołana na wczoraj Rada ministrów została na dziś odroczona. Zamiast niej odbyła się Rada wojenna, która trwała bardzo długo. Na popołudniowych obradach obecny był **ambasador francuski z przedstawicielami rządu francuskiego i armii francuskiej.**

Kitchener uderza na alarm.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 9 października.

Na zgromadzeniu werbunkowem w Southampton odczytano następujące pismo lorda Kitchenera:

Trzeba mi na gwałt ludzi! Należy uczynić wszelkie wysiłki, by skłaniać ich do wstępowania do armii.

Obawy o korpus ekspedycyjny.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 9 października.

»Daily Chronicle« powiada w artykule wstępnym:

Silna eskadra powinna towarzyszyć transportowi wojsk do Saloniki. Byłoby może wskazanem, żeby druga eskadra złożyła przyjazne odwiedziny na innych wodach greckich.

Głosy prasy francuskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 9 października.

Przesilenie w Grecyi wywołało we Francyi wrażenie niespodzianki. Prasa mówi, że to było »coup« teatralne i zamach stanu, i oświadcza, że trudno było być przygotowanym na taki rozwój wypadków. Nie znane są jeszcze głębsze powody usunięcia Venizelosa, które było dla sprzymierzeńców wielkiem rozczarowaniem i wcale nie może być uważane za sukces dyplomatyczny. Trudno na razie przewidzieć następstwa tego ważnego wydarzenia. Jest wprawdzie wykluczone, żeby Grecya stanęła po stronie mocarstw centralnych, ani też ekspedycya sprzymierzeńców do Macedonii nie jest zakwestyonowana. Nawet neutralne stanowisko Grecyi nie może w tem niczego zmienić. Co prawda, ekspedycya sprzymierzeńców znacznie mogła być ułatwiona przez udział Grecyi, gdyż udział ten byłby zapewne i Rumunię skłonił do wystąpienia. **Ta korzyść przepadła.** Pytanie zachodzi teraz, czy którykolwiek gabinet grecki w porozumieniu z parlamentem będzie mógł prowadzić inną politykę, aniżeli ta, którą rozwinął w Izbie Venizelos, a która uzyskała aprobatę Izby.

»Temps« oświadcza, że sprzymierzeńcy pójdą dalej do Serbii, co jest sprawą główną, pokazało się bowiem, że na wschodzie liczą się tylko z faktami. Rozpoczęte przedsięwzięcie musi być szybko dokonane i to siłami, które ręczą za rezultat.

Rachunek z niedoborem.

Paryż, 9 października.

W »Guerre Sociale« oświadcza Hervé, że nie wie, ile wojsk sprzymierzeńczych poszło do Macedonii, ostrzega jednak, by nie popełniano takiego błędu, jak swego czasu przy przedsięwzięciu w Dardanelach. Jeżeli Rumunia nie będzie interweniowała, **sprzymierzeńcy potrzebują co najmniej 300 do 400 tysięcy ludzi, by mieć pewność powodzenia.** Ponieważ nie można osłabiać teraźniejszego frontu bojowego, a także i frontu w Dardanelach, wyłania się pytanie, skąd wziąć potrzebną ilość wojska. **Nie rozporządza nią ani Francya ani Anglia.**

Hervé kończy pytaniem, brzmiącem jak niemy wyrzut: Czy też Włochy nie mają wojsk, potrzebnych dla tej ekspedycyi?

Akcya niemieckich łodzi podwodnych na morzu Śródziemnem.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 9 października.

W ostatnich tygodniach niemieckie łodzie podwodne na morzu Śródziemnem rozwinęły nadzwyczaj żywą działalność, **zatapiając około 12 obcych okrętów**, wśród nich kilka wielkich okrętów transportowych. **Zatopiono też jeden okręt, wiozący kontyngent 500 ludzi wojsk indyjskich.**

Neutralność Hiszpanii nienaruszona.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 9 października.

»Journal« donosi z Madrytu:

Minister marynarki ponownie stanowczo zaprzecza wszelkim pogłoskom, jakoby na wybrzeżu hiszpańskiem istniała stacya do zaprowiantowywania niemieckich łodzi podwodnych i stwierdza, **że neutralność Hiszpanii nie została naruszona.**

Deputacya Gorycyi i Gradyski w Wiedniu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 9 padziernika.

Wczoraj przed południem u prezydenta ministrów hr. Stuergkha zjawiła się deputacya przedstawicieli szlachty uksiążęconego hrabstwa Gorycyi i Gradyski pod przewodnictwem członka Izby hr. Locatellego. Starosta Gorycyi dr Fajduzzi przyłączył się do deputacyi. Bar. Locatelli wręczył prezydentowi ministrów adres do monarchy, z wyrazami hołdu i przywiązania do tronu i państwa. Prezydent ministrów w swojej odpowiedzi podniósł wypróbowany patryotyzm tego kraju koronnego i zapewnił, że rząd ma ten kraj w swej opiece.

Zatopienie okrętu przez hydroplan.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Berlin, 9 października.

Dzienniki donoszą, że w dniu 12 września na północny zachód od Dźwinoujścia (Dünamünde) niemiecki hydroplan spostrzegł parowiec, holowany przez mniejszy okręt. Hydroplan spuścił się na wodę, przestraszył załogę strzałami, a gdy załoga podniosła ręce do góry, obserwator, siedzący na samolocie wstąpił na okręt i objął komendę. Był to statek „2 a", wiozący węgiel i żelazo do Rygi. **Statek zatopiono, a załogę jego odstawiono na drugi mniejszy statek,** który wypuszczono na wolność, ponieważ hydroplanowi przy dłuższem pozostawaniu na wodzie groziło niebezpieczeństwo.

O ile wiadomo, jest to pierwszy wypadek zatopienia okrętu nieprzyjacielskiego przez wojenny hydroplan.

Rosya ratuje swe finanse.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 9 października.

Minister finansów zarządził w celu wzmocnienia finansów, żeby wszystkie rezerwy kas pensyjnych, towarzystw asekuracyjnych i kas ubezpieczenia na starość ulokowano w bonach skarbowych państwowych.

Poseł serbski w Paryżu nie rezygnuje z urzędu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 9 października.

»Petit Parisien« donosi, że poseł serbski w Paryżu Vesnic zawiadomił, że w obecnej chwili nie zamyśla złożyć swego urzędu.

Bombardowanie miasta Ajwali.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 9 października.

Turecka kwatera wojenna donosi:

Przedwczoraj dał angielski krążownik kilka strzałów do nieufortyfikowanej miejscowości Ajwali. **Jeden pocisk trafił w dom konsula włoskiego i zabił jego rodzinę, złożoną z 6 osób.**

Kwestya rzymska.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Monachium, 9 października.

Na posiedzeniu komisyi finansowej Izby posłów poruszono kwestyę rzymską. — Jeden z mowców wskazał przedewszystkiem na narodowe usposobienie Jezuitów niemieckich i sformułował kwestyę rzymską, jako konieczność zapewnienia papieżowi terytoryalnej niezawisłości i pełnej zwierzchności, jednak bez przywracania średniowiecznego państwa kościelnego.

Porozumienie Niemiec ze Stanami Zjednoczonymi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rotterdam, 9 października.

»Nieuwe Rotterdamsche Courant« donosi z Nowego Jorku:

List ambasadora niemieckiego do sekretarza państwa Lansinga w którym ambasador potępia zatopienie »Arabica«, jak sądzą, **usunie ostatnią przeszkodę dla zupełnego porozumienia z Niemcami.** Prasa gratuluje prezydentowi Wilsonowi z powodu tego, jak pisze, największego zwycięstwa dyplomatycznego w wojnie i uznaje niezmordowane usiłowania hr. Bernstorffa około utrzymania przyjaźni między Niemcami a Stanami Zjednoczonymi.

Uregulowanie cen tłuszczu i słoniny.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Budapeszt, 9 października.

Dnia 5 bm. odbyła się w ministerstwie wojny przy udziale przedstawicieli obu rządów konferencya w kwestyi uregulowania obrotu tłuszczem wieprzowym i słoniną. Konferencya uznała konieczność uregulowania cen tłuszczu i słoniny dla obu państw monarchii i wypracowała w tej kwestyi zarówno dla Austryi jak Węgier jednolite normy postępowania, które z góry wykluczają możliwość, by transportowanie zapasów tłuszczu z jednego obszaru państwa do drugiego przestało wpływać regulacyjnie na ceny.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 9 października.

Stosunki sanitarne w kraju.

Wiedeń. Urzędowo donoszą: Od dnia 26-go września do 2 października b. r. stwierdzono w Galicyi u ludności miejscowej 110 wypadków tyfusu plamistego w 26 gminach, w innych krajach w tymże czasie nie stwierdzono wśród ludności żadnego wypadku, zaś między jeńcami wojennymi i obcymi z północnego terenu wojennego zaszło 10 wypadków tyfusu plamistego.

Aresztowania w prowincyach, obsadzonych przez Niemców.

Moskwa. »Russkoje Słowo« donosi: W obsadzonych teraz przez Niemców prowincyach żandarmerya poczyniła wiele aresztowań za rzekome zbrodnie polityczne. Od czasu opróżnienia tych prowincyj niema ani materyału aktów ani policyjnego personalu. Uwięzieni siedzą w rosyjskich więzieniach, nie wiedząc za co.

Zawalenie się mostu.

Fürstenberg nad Odrą. Dnia 7 bm. zawalił się tu budujący się most na Odrze. 200 metrów gotowej konstrukcyi żelaznej leży w łożysku rzeki. 9 osób utonęło, przeważnie kobiety.

Skazanie porucznika Delcassego.

Magdeburg. »Magdeburger Zeitung« donos. Francuski porucznik Delcassé, syn ministra, znajdujący się w obozie jeńców w Halle, został skazany na 1 rok twierdzy za to, że dopuścił się obrazy Niemiec i nieposłuszeństwa.

Na minie.

Amsterdam. Według wiadomości holenderskiego towarzystwa parowców, parowiec »Texelstroom« pod Sherness natknął się na minę i zatonął. Załoga uratowana.

Zatopienie parowca angielskiego.

Londyn. (Reuter). Parowiec »Arabien« został zatopiony.

Zmiany wojskowe w Anglii.

Londyn. Sir Archibald Murray został zamianowany szefem państwowego sztabu generalnego.

Londyn. Urząd wojskowy ogłasza notę, według której lord Derby obejmuje kierownictwo rekrutacyą od 11 bm. Rozporządzenie, według którego miano do werbunku użyć list regestru narodowego, zostało cofnięte.

Odpowiedzialny redaktor:
Michał Konopiński.
Wydawca:
Rudolf Osman.

Nowa wojna na Bałkanie.

Bałkan głównym terenem walk.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Berlin, 9 października.

»Deutsche Tageszeitung« pisze:

Bałkan północny, który nasz sprzymierzeniec austro-węgierski uważał dotąd za poboczny teren wojenny, staje się teraz głównym terenem. **Ognisko, w którem rozpalił się ogień i objął cały świat, ma być zgaszone a krzywda, doznana niegdyś przez Bułgaryę, powetowana.** Równocześnie dokonane ma być bezpośrednie połączenie między mocarstwami centralnemi a ich walecznym sprzymierzeńcem Turcyą.

Generał Jekow generalissimusem.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Sofia, 9 października.

Agencya bułgarska donosi pod datą 7 b. m:

Król wystosował do Rady ministrów reskrypt, zawiadamiający ją, że w swoim charakterze jako wódz naczelny całej siły zbrojnej królestwa **oddał ministrowi wojny generałowi Jekowowi naczelną komendę nad armią w polu.**

Nowy gabinet grecki.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Londyn, 9 października.

Biuro Reutera donosi z Aten:

Nowi ministrowie złożyli przysięgę.

Słychać, że **partya Venizelosa popierać będzie nowy rząd,** aby uniknąć dalszych zawikłań, ponieważ rozwiązanie Izby w czasie mobilizacyi wywołałoby chaotyczne stosunki.

Zastępca czwórsojuszu u króla greckiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 9 października.

»Morning Post« donosi z Aten:

Poseł angielski sir Francis Elliot wczoraj imieniem mocarstw sprzymierzonych odbył dłuższą ważną konferencyę z królem Konstantynem.

Wyjazd zastępców czwórsojuszu z Bułgaryi.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Sofia, 9 października.

Agencya bułgarska donosi pod datą 7 b. m.:

Przedstawiciele mocarstw czwórsojuszu wraz z personalem poselstwa wieczorem odjechali specyalnym pociągiem, Rosyanie drogą na Ruszczuk, inni drogą na Dedeagacz. Dwóch urzędników ministerstwa spraw zagranicznych towarzyszy odjeżdżającym posłom aż do granicy.

Venizelos o stosunku do króla.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Ateny, 9 października.

Biuro Reutera donosi pod datą 6 b. m.:

Venizelos wczoraj w rozmowie z posłami i przyjaciółmi oświadczył, że między nim a królem od chwili ponownego objęcia przezeń gabinetu nigdy nie było zgody. Zgodził się z królem tylko w sprawie mobilizacyi z powodu dwulicowego stanowiska Bułgaryi.

Organ rządowy rumuński o stanowisku Rumunii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Bukareszt, 9 października.

»Independance Roumaine« pisze:

Zerwanie stosunków dyplomatycznych Bułgaryi z mocarstwami czwórsojuszu jest z pewnością wstępem do najpotężniejszego rozdziału wojny światowej. **Rumunia musi zachować w pełni zimną krew.** Im spokojniej i umiarkowaniej zachowywać się będzie i im silniej popierać będą stronnictwa rząd przy przestrzeganiu interesów narodowych, tem lepiej będzie dla Rumunii.

W Anglii niepokój.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Londyn, 9 października.

Wiadomość o ustąpieniu Venizelosa wywarła w Londynie wielkie wrażenie i bardzo poważnie ją interpretowano.

Najoptymistyczniej przemawiają jeszcze »Daily News«, pisząc w artykule wstępnym, że **król grecki stanie niebawem przed alternatywą: przyjąć z powrotem Venizelosa pod warunkami, które on sam postawi, albo narazić tron własny na największe niebezpieczeństwo.**

»Times« powiada, że sprzymierzeńcy muszą teraz energicznie wystąpić. Nie czas na półśrodki. Pierwszym krokiem, który Anglia musi uczynić, jest upewnić się bezpośrednio co do zamiaru króla Konstantyna.

»Daily Mail« powiada, że **dyplomacya angielska poniosła porażkę.** Nie była przygotowana i nie przewidywała wypadków. Pierwszym błę-

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

†

MARYA ze Szopskich SKAZOWA

wdowa po urzędniku prywatnym

przeżywszy lat 64, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 7 października 1915 r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej wprost na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w sobotę dnia 9 b. m. o g. 4 popołudniu. — Na ten smutny obrzęd stroskane dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i pobożną Publiczność.

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie w poniedziałek dn. 11 b. m. o godz. 9 rano w kościele OO. Kapucynów.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Poszukiwanie zaginionych.

Józefa Biedy, który służył przy 16 pułku, 6 komp., prosi matka Petronela Biedowa o adres lub o jakąkolwiek wiadomość o nim. 6956
Cholerzyn 20, p. Liszki.

Jan Seniuk z Kołomyi, obecnie k. k. Arbeit.-Abteilung Nr 12, Teodo w Dalmacyi, poszukuje rodziców i znajomych. 6752 4 4

Proszę o adres mej siostry **Apolonii Jakimowej,** żony Antoniego, kucharza u pp. Łupkowskich, właścicieli dóbr Nowosiółka obok Podhajec, do Administracyi „N. Reformy". Legionista Stanisław Walocki. 6938 2 3

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium
Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.
Telefon 2588.
Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo L. Bösendorfera.
Wielki wybór w instrumentach przegranych.
21 77 0

Osoba niezamożna zgubiła w poniedziałek w przechodzie ulicą Senacką, Grodzką, Stolarską 100 K, stanowiące całomiesięczne utrzymanie. Znalazca uczciwy zechce złożyć za wynagrodzeniem w Administracyi „N. Reformy". 6939 1 3

Fortepian

do wynajęcia. Ul. Dominikańska 1, II p., na lewo. 6930 1 3

Śliczne, słoneczne

mieszkania

ul. Topolowa l. 48, stacya tramwaju elektr. przed domem: 4 pokoje, przedpok., kuchnia, łazienka, na II piętrze, 3 pokoje, przedp., kuchnia, łazienka, na wysokim parterze, z wszelkim komfortem, zaraz do wynajęcia. 6934 1 3

Akademik

rutynowany korepetytor, przyjmie lekcye. Zgłoszenia list. z dokładnemi wiadomościami pod „Korepetycya 3" przyjmuje Adm. „N. Reformy" 6929

Szpital twierdzy

ul. św. Wawrzyńca 14, poszukuje zdolnej kucharki do kuchni oficerskiej. Płaca 60 K i wikt. 6936 1 2

Magister

lub magistra z dyplomem ukończ. studyów lub bez znajdzie natychmiast stałą i dobrą posadę w aptece E. Kellera w Białej (Galicya). Warunki listownie. Referencye pożądane. 6377 3 4

Poszukuję Niemki

na godziny popołudniowe do 8-letniej dziewczynki. Seifert, Kraków, Gazownia, 6878 2 3

Pokoje

umeblowane i bez mebli, z utrzymaniem. Kremerowska 14, parter lewy. 6879 2 3

!!! Polacy !!!

Pierwszorzędny polski lekarz **dendysta Dr H.** ordynuje leczniczo i wykonuje roboty techniczne za skromnem honoraryum. Wiedeń, I., Spiegelgasse (tuż obok Grabenu) Nr 13, III/9. Telefon 20/VIII. Ordynacya od godziny 2—6, w niedziele od 9—12 rano. 6640 5 20

KAWY PALONE

najlepsze mieszanki

Superior mieszanka 1 kg	K 4·30
San Jago, Perłówka najlepsza 1 kg	K 4·40
Caracas, Quatemala, Portorico 1 kg	K 4·60
Jawa, Jamajka 1 kg	K 4·65
Honduras, Mocca 1 kg	K 4·70
Ceylon 1 kg	K 4·90

Kawa niepalona, herbata i kakao po każdej cenie. Żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztą po 4³/₄ kg, albo koleją nieopłacone, **z ocleniem** za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5000 kg kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import

M. KNELLER

Wiedeń, V., Ziegelofeng. 23 d.
Telefon mdmst. 55/03.
6683 9 24 Rok założenia 1839.

Ogrodnik wszechstronnie wykształcony, żonaty, wolny od wojska, poszukuje posady. Ewentualnie może być sam. Zgłoszenia listowne pod „Ogrodnik" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 6867 3 3

Poszukuję do kupna
z wolnej ręki zaraz: 2 mosiężnych lub niklowych łóżek, z wkładką drucianą, 2 stolików nocnych, 1 umywalni, do 6 okien firanek wraz z mosiężnemi drążkami, oraz 1 perskiego dywanu. Zgłoszenia list. pod „Firanki" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6865 3 3

Oleje maszynowe
Oleje cylindrowe
Oleje gazowe do popę-motorów
Tłuszcz Tovota
poleca i dostarcza
Generalna reprezentacya przemysłu techniczno-budowlanego

JAN GODZICKI

w Krakowie, Dietlowska 30.
6953 1 5

Kancelarya adwokacka w Rozwadowie
poszukuje samodzielnego koncypienta zaraz. Wiadomość: Andrzej Maziarski w Rozwadowie nad Sanem. 6694 3 3

Na cytrze, mandolinie, gitarze
uczy 6876 3 3
G. Senowski
Długa 59, I p., of.

Korespondent

biegły zarówno w języku polskim, jak niemieckim, poszukiwany do natychmiastowego objęcia posady. Reflektanci obznajomieni z działem maszyn rolniczych mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z odpisami świadectw, których się nie zwróci, przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **N. R. 6887.** 6887 2 3

Rutynowana nauczycielka
udziela lekcyi muzyki, języka francuskiego i niemieckiego po bardzo przystępnej cenie. Zbiorowe lekcye niemieckiego lub francuskiego po 3 kor. miesięcznie od osoby. Zgłoszenia przyjmuje się od 10—5: ul. św. Filipa 18, I p., na lewo. 6881 3 9

Najnowsze pisma z modami:

- **Favorit** 90 hal.
- **Elite** 2 K 40 hal.
- **Mode für Alle** 1 K 30 hal.

wysyła za zaliczką lub poprz. nadesł. należytości Księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Rynek 17. — Przyjmuje się również prenumeratę na wszystkie pisma z modami. 6763 6 0

W najbliższych dniach rozpoczynamy

praktyczny kurs

jęz. niemieckiego

z opłatą miesięczną 5 kor.

Kursy Ansona
ul. Szewska 17.
6719 5 5

Przyjmie jeszcze lekcyę lub konwersacyę w języku niemieckim rodowita Niemka, Groble 20, I. p., na lewo. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia między godz. 2—4 po południu. 6543 3 3

Zamienię

dwie nowe kamienice, komfort, pryncypalne ulice we Lwowie, wartość 360.000 na majątek w Zachodniej Galicyi, Muszterowicz, Lwów, Strzemię 5, II p., na prawo. 6564 3 3

Buraków cukrowych i cykoryi

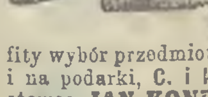
świeżych lub suszonych po kilka wagonów poszukuję. Zgłoszenia list. pod **K. J.** przyjmuje Administr. »N. Reformy«. 6844 2 3

Pokoje

z utrzymaniem. Ul. Karmelicka 46, II piętro na prawo. 5014 12 20

Żądać

mojego głównego katalogu z 4000 odbitek, który wysyła się zadarmo, opłacony.



Obfity wybór przedmiotów użytecznych i na podarki, C. i k. nadworny dostawca **JAN KONRAD, dom wysyłkowy, Brüx, Nr 1292** (Czechy). — I. jakości brzytwa „Solingen" 1 K 70 h, 2 K 20 h, 3 K. Przyrządy do golenia 1 K 20 h, 2 K, 2 K 50 h. I. ostrza brzytew po 28 h, tuzin 3 K. Maszynki do strzyżenia włosów 4 K 80 h, 5 K. Garnitur do golenia z wszelkiemi przyborami do golenia 5 K Wysyłka za pobraniem. Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 6518 2 20

Ciągnienie już 8-go października.

469 głównych wygranych od 2000 koron do 300.000 koron i premia

700.000 KORON

przypada do losowania bezwarunkowo w ciągnieniach loteryi klasowej, odbywających się **codzień** od 8-go października do 4-go listopada i wypłata ich następuje **natychmiast** bez żadnego potrącenia. Jeżeli premia 700.000 koron przypadnie na największą wygraną, to wynosi główna wygrana

MILION KORON.

Razem zostanie wylosowanych 44.000 wygranych w kwocie **12 milionów i 765.000 koron.**
Losy wysyła po przysłaniu należytości

za ¹/₈ losu K 25·—, za ¹/₄ losu K 50·—, za ¹/₂ losu K 100·—, za ¹/₁ los K 200·—.

Kantor sprzedaży c. k. loteryi klasowej

Albin Förstl, Wiedeń, I., Bellaria 3.

Zgłoszenia wcześniejsze i zamówienia losów loteryi klasowej do nadchodzącej 5 loteryi 1 klasy, której ciągnienia zaczynają się 14 grudnia, przyjmuje się już teraz za ¹/₈ losu K 5·—, za ¹/₄ losu K 10, za ¹/₂ losu K 20·—, za ¹/₁ los K 40·—.
Z powodu ograniczonego wydawania losów zaleca się porobić zamówienia już teraz, aby też i te zamówienia można wykonać w całości.

Korespondencya polska. 6689 10 10

Rutynowany lustrator
powiatowy, w sile wieku, z najlepszemi poleceniami, wolny od wojska, z powodu inwazyi rosyjskiej w jego miejscu zamieszkania, poszukuje jakiejkolwiek posady przy władzach autonomicznych. Zgodzi się również na wyjazd do Królestwa. Bliższych wyjaśnień udzieli z grzeczności: Fildorf, Kraków, ul. Bosacka l. 26. 6909 2 3

6 wozów ciężarowych
zaraz do sprzedania. Wiadomość u inż. Zarzyckiego w Dębnikach, Rynek 9. 6911 2 3

Fortepian

do przegrywania. Starowiślna 12, III p., drzwi Nr 12, od 3—7 po poł. 6899 3 3

Obiady domowe wydaje się po przystępnej cenie. Gołębia 16, I p., drzwi na prawo. 6902 3 3

Słoneczne 3 pokoje

przedp., łazienka i kuchnia, na I p., przy ul. Kołłątaja 12 **zaraz** do wynajęcia. 6900 3 3

Zakład art. fotograficzny

E. Morawetza w Nowym Targo poszukuje **zdolnego pomocnika.** 6908 2 3

Dla dzieci od lat 7 do 14

rozpoczyna się **kurs slöidu pedagogicznego:** stolarstwo, kartonaż, koszykarstwo dziecięce, roboty z wiór peddygu i raffii, oraz kurs **zabaw i zajęć** dla dzieci od lat 5-ciu. Informacyi udziela i wpisy przyjmuje Marya Berggruenówna codziennie między g. 3—5, Biskupia 2, Jasny Dom. 6678 4 10

Kupię zaraz

motor gazowy 5 HP. Oferty proszę przesyłać: Kraków, Powiśle 4, A. Miedniak. 6777 5 5

Potrzebny zaraz tokarz metalowy, obeznany ze ślusarstwem maszynowem. Zgłoszenia: Kraków, Powiśle 4, A. Miedniak. 6778 5 5

Uzdolniona panna

(izraelitka), z fachu towarów **norymberskich i mieszanych,** jak również **praktykant** z działu **papierowego, znajdą umieszczenie. I. Klein,** ul. Lubicz 3. 6789 4 4

Do sprzedania

w Dz. XI. w Krakowie kamienica I-piętrowa, dobrze zbudowana, z ogrodem dowolnej wielkości, na dobrych warunkach, kapitał potrzebny koło 30 tysięcy koron — i

Domek

parterowy w ogrodzie, część kapitału może pozostać na hipotece. Wiadomość: ulica św. Tomasza l. 20, sklep pod firmą Doroteum. 6733 3 4

Potrzebna

panna do ekspед.

sklepowej, z językiem niemieckim.
Cukiernia J. Michalika, ul. Floryańska 45. 6895 2 6

Okazyjnie!!

Wełny na kostyumy
Floryańska 45, I piętro.
Krakowska Konkurencya.
6699 5 5

Okazyjna sprzedaż.

Obrazy wybitnych malarzy polskich i obcych, zegary stare, meble antyczne, starą porcelanę i szkło, biżuteryę starą, maszyny do pisania, monety i medale i t. p. sprzedaje tanio „Doroteum", Kraków, ul. św. Tomasza l. 20. 6522 8 0

BANK GALICYJSKI

DLA HANDLU I PRZEMYSŁU

W KRAKOWIE, RYNEK GŁ. L. 25

JAKO OFICYALNE

MIEJSCE SUBSKRYPCYI

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA NA:

5½%-wą wolną od podatku Austryacką

Pożyczkę wojenną III. emisyi

ZWROTNĄ DNIA 1-GO PAŹDZIERNIKA 1930

na oryginalnych warunkach prospektu.

6957 1 5

Win słodkich i naturalnych znakomitej dobroci dostarcza bardzo tanio

V. KARAS, HOSTIVAŘ POD PRAGĄ

hurtowna winiarnia.

Wysyłki za zaliczką uskutecznia się natychmiast.

Wina słodkie, karłowickie 1·50 K, Ruster 1·30 K za litr bez beczki, słodki nektaryn żółty jak złoto 1·10 K, czerwony 1·20 i t. d. Proszę zażądać cennika. 6928

Biuro kupna i sprzedaży M. Monath
Wiedeń, II., Grosse Pfarrgasse 7
załatwia kupno i sprzedaż wszelkich towarów, artykułów niezbędnych, jakoteż środków żywności każdego rodzaju na stały rachunek za gotówkę. 6854

Do wynajęcia

przy Szewskiej-**Jagiellońskiej l. 5,** I p.: 7 pokoi, kuchnia, wszelki komfort (obecnie kancel. notaryalna. Wiadomość tamże. 6499 5 5

Papy dachowej

asfaltowej, ogniotrwałej, dostarcza w przesyłkach całowagonowych natychmiast w każdej ilości najtaniej 6525 4 5

L. i G. KADEN

Towarzystwo akcyjne
w Krakowie, ul. Dunajewskiego 6.

Przyjmuje się bieliznę

do szycia. Ul. Starowiślna 12, III p., drzwi Nr 12, od g. 3—7. 6898 3 3

Sumiennych zastępców (także panie) poszukujemy wszędzie. Zajęcie może być główne albo poboczne. Dochody przy niem bardzo poważne (kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt mk. dziennie). Wprawy osobnej nie wymagamy. Zacząć można zaraz. Szczegóły darmo. — Księgarnia Wydawnicza Polska, Poznań-Posen. (Schliessfach). 6367 6 6

Buchalter-bilansista

z długoletnią praktyką bankową, wolny od wojska, poszukuje zajęcia. Rabka, Burzyński. 6742 3 3

Potrzebny

uczeń

do zawodu cukierniczego, z II-gą real. lub gimn., z dobrej rodziny.
Cukiernia J. Michalika, ul. Floryańska 45. 6894 2 6

Potrzebna

bona freblanka

z dobrem szyciem.
J. Michalik, Floryańska 45, II p. 6893 2 6

„Ślusarnia" Józefa Pogorzelskiego

ul. św. Łazarza l. 16 w Krakowie wykonuje roboty budowlane, konstrukcyjne, okucia do pieców kuchennych i t. p. w miejscu i na prowincyę. 6315 9 10

Pomocnik biurowy

lub panna
znajdzie posadę zaraz w fabryce wyrobów masarskich **Józefa Bialika, Kraków,** Floryańska 51.
Zgłoszenia z próbą pisma między 3 a 5 po południu w sklepie. 6924 2 3

Nauka języków

Metodą Ansona lub Berlitza. — Lekcye osobne i zbiorowo.

ulica Szewska 17.
6718 8 8

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że z dniem 1-go października b. r. przeniesioną została moja

Pracownia sukien i konfekcyi damskiej

do domu przy ulicy Karmelickiej 14.
Polecając się łaskawej pamięci — pozostaję
6925 2 3 z poważaniem **Antonina Niżyńska.**

Naczynia kuchenne emaliowane

cynkowe, aluminium i kamienne, kredens i szafy spiżarniane, zastaw na umywalnię, szafa z lustrem, dwa fotele nadeszły do sprzedaży

Hala Aukcyjna, Pałac Spiski.
6931 2 3

Zatwierdzona przez Radę szkolną krajową

Wyższa szkoła kroju i szycia M. Maciejowskiej Włodarczykowej

absolwentki Akademii Goubaud w Paryżu, kilkunastoletniej właścicielki pierwszorzędnej szkoły w Krakowie, rozpoczyna lekcye kroju dla Pań z towarzystwa. Warunki przystępne; Kwalifikuje krajczynie. Programy i świadectwa na żądanie.

Kraków, Loretańska 3, II p.
6945 1 3

Artykuły spożywcze i codziennego zapotrzebowania, węgiel, naftę, oleje maszynowe, nawozy sztuczne, narzędzia i maszyny rolnicze, cement, eternit, papę i t. d. wysyła tylko hurtownie ze swoich magazynów lub dostarcza wprost z fabryk

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych

we Lwowie
stow. zar. z ogr. poręką (organ handlowy Zarządu głównego Tow. Kółek rolniczych) z siedzibą obecnie **w Bielsku (Bielitz), Zunfthausgasse 1. Cenniki na każde żądanie!**
6491 6 0

Do wynajęcia

przy ul. Blich, l. 4.
Oddzielne pokoje na IV piętrze zaraz. 5600 19 0

Rutynowana nauczycielka

z maturą seminaryalną, poszukuje posady, chętnie w Królestwie. Zgłoszenia pod **W. B.** przyjmuje Adm „N. Reformy". 6432 2 2

Korespondent

polsko-niemiecki przyjmie w przed poł. godzinach zajęcie. Zgłoszenia ul. św. Sebastyana 33, I piętro. 6913 2 3

Biegły pianista

poszukuje miejsca w salon. orkiestrze lub w kinie, podejmie się zorganizowania damskiej orkiestry dla kawiarń lub kabaretów. Zgłoszenia listowne pod **„Pianista"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 6896 2 5

Do wynajęcia dom parterowy z ogródkiem, bardzo tanio. Zgłoszenia list. pod „S. L." przyjmuje Adm. „N. Reformy". 6890 3 6

Zarządu apteki

lub stałej posady poszukuje doświadczony magister, wolny od służby wojskowej, najlepiej polecony. Wiadomość u aptekarza Józefa Reinfussa, Kraków, Grzegórzki. 6885 3

Absolwent praw

poszukuje posady kandydata notaryalnego. Zgłoszenia list. pod **„Kandydat"** przyjmuje Administracya „N. Reformy" 6609 6 0

Uczenica konserwatoryum

kurs wyższy, udziela lekcyj gry na fortepianie. Ul. Sobieskiego l. 6, parter, na lewo. 5980 11 0

Nadpsute prowianty

jak: mąka, ryż, krupy, groch, fasola, ziemniaki i t. d. **kupuję.** Zgłoszenia wraz z próbkami: **Gabryel Dekorde, Kraków, plac Szczepański l. 8.** 6523 7 10

Flaszki apteczne

(na lekarstwa), szyby do okien, szkło, porcelanę i lampy poleca

G. Unger, Jasło
ul. Floryańska.
6670 2 5 **Filia ul. 3-go Maja**

Organista-kapelmistrz

poszukuje odpowiedniej posady w Galicyi lub Królestwie. Zgłoszenia pod „Organista-kapelmistrz" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 6897 2 3

Dostawy mleka

poszukuje mleczarnia centryfugalna Wiadomość: Kraków, ul. Staszica 4 Skwirczyńska. 6880 2 6

Potrzebna

kawiarka

uzdolniona.
Cukiernia **J. Michalika,** Floryańska 45. 6892 2 6

Starszy urzędnik

Kasy oszczędności, lat 34, rz.-kat., władający j. pol., niem. i ruskim, z 14 letnią praktyką, z 1-roczną praktyką kupiecką, z egzaminami państwowemi i świadectwem dojrzałości obejmie odpowiednią posadę od 1 listopada 1915. Zgłoszenia pod 6883 przyjmuje Admin. „N. Reformy" 6883 3 3

Potrzebna

kasyerka

z kaucyą.
Cukiernia J. Michalika, ul Floryańska 45. 6891 2 4

Po najlepszych cenach

kupuję ubrania używane męskie, damskie i t. p. Korespondentka wystarcza. M. Schwarz, ul. Józefa 1 5670 19 20

Z Wiednia

powróciłam i przywiozłam najświeższe modele

FRANCISZKA SACHER
Salon mód, Stradom 27.
6345 7 8

Słuchaczka IV r. uniwersytetu

germanistka
udziela lekcyj w zakresie szkół średnich. Zgłoszenia pod **„S. U."** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 6101 9 0

Okazyjnie!!!

Firanki za ¹/₃ ceny.
Floryańska 45, I piętro.
Krakowska Konkurencya.
6698 5 5

Części do

maszyn do szycia

poleca i wszelkie naprawy uskutecznia **H. Niemetz,** mechanik, **Kraków,** ulica Karmelicka l. 15 5116 10 10

Uczenica konserwatoryum

udziela lekcyj gry na fortepianie po przystępnej cenie. **E. M.,** Karmelicka 40, III p 6609 6 0